

Sławomir Giziński, Andrzej Szutowicz, *Oflag II B Arnswalde. Jenieckie losy.* Wydawnictwo: Nortom, Wrocław 2013, 188 s. + il.

Na terenie II Okręgu Wojskowego Wehrmachtu w czasie II wojny światowej znajdowało się ok. trzydziestu obozów jenieckich. Czas ich funkcjonowania był bardzo różny, od kilku tygodni po niemal całą wojnę. W tych ostatnich ramach czasowych działało pięć oflagów i tyle samo stalagów. Wśród nich wymienić należy Oflag II B Arnswalde (Choszczno).

Wyraźną cezurę w dziejach tego obozu stanowi maj 1942 r. Miała wtedy miejsce szczególna sytuacja – przebywających w Oflagu II D Gross Born (Borne Sulinowo) jeńców francuskich przeniesiono do Arnswalde, a jeńców polskich Oflagu II B Arnswalde do Gross Born. Skala tego zdarzenia (mówimy bowiem nie o przeniesieniu mniejszej lub większej grupy jeńców, a zmianie miejsca pobytu wszystkich jeńców danego obozu) powoduje także pewną trudność badawczą. W środowisku związanym z upamiętnieniem, a wcześniej z byłymi francuskimi jeńcami tych obozów, ich historia postrzegana jest przez pryzmat grupy jenieckiej – jeńców oflagów II D–II B. Takie spojrzenie przyjęte zostało także w monografii obozu Pierre’a Flamenta¹. W polskiej literaturze na ten temat dzieje obu obozów są omawiane odrębnie. Ten sposób poprowadzenia narracji przyjęli Autorzy publikacji, skupiając się jedynie na historii arnswaldzkiego oflagu. Ponieważ tytuł prezentowanej pracy nie wprowadza żadnych zawężeń chronologicznych ani odniesień, że jest to historia tylko jednej grupy narodowościowej Czytelnik może czuć się nieco zawiedziony, że Sławomir Giziński i Andrzej Szutowicz w swojej pracy skoncentrowali się przede wszystkim na losach jeńców polskich. Okres francuski w omawianej publikacji traktowany jest mniej szczegółowo, w zasadzie jedynie wzmiankowany.

¹ P. Flament, *La vie dans un camp d'officiers français en Poméranie. Oflag II D–II B, 1940–1945*, Paris 1957.

Praca ma charakter popularnonaukowy. Powstała przede wszystkim na podstawie dotychczasowej literatury (obszernie cytowanej), w mniejszym zaś stopniu oparta jest na archiwaliach, co powoduje, że w dużej części odwołuje się do znanych i przytaczanych w literaturze opisów zdarzeń i wniosków. Dotyczy to przede wszystkim pierwszych trzech rozdziałów, opisujących historię obozu. W przypadku książki o charakterze popularnym nie może to być traktowane jako błąd, niemniej powoduje pewien niedosyt, ponieważ odwaga Autorów w zadawaniu trudnych pytań, ich dociekliwość i empatyczny stosunek do jenieckiego losu dają nadzieję, że pozwoliliby to na skonstruowanie pełniejszego obrazu funkcjonowania obozu. Zwłaszcza że sami Autorzy we *Wstępie* stwierdzają, iż publikacje, oparte w przeważającej mierze na wspomnieniach, nie są wolne od błędów. Nieliczne frazy, poświęcone jeńcom francuskim zostały zaczerpnięte (mimo że przypisy wskazują na źródła wtórne, najczęściej strony internetowe) z pracy P. Flamenta.

Książka składa się ze wstępu, czterech rozdziałów oraz kilku wyodrębnionych części, z których dwie odgrywają rolę podstawową. Całość uzupełnia bibliografia, wykaz skrótów, indeksy i streszczenia w języku francuskim i niemieckim.

Każdy z rozdziałów podzielony jest na podrozdziały. Pierwszy nosi tytuł: *O obozie oraz polskich i francuskich jeńcach* i zawiera pięć podrozdziałów: *Organizacja obozu; Struktura obozu; Stan liczebny obozu i krótkie informacje o szeregowych; Pierwsi jeńcy polscy i francuscy w oflagu; Zamiana jeńców polskich z Oflagu II B z francuskimi z Oflagu II D*. Rozdział poświęcony został omówieniu kwestii podstawowych – powstaniu oflagu, infrastrukturze kompleksu obozowego, strukturze funkcjonalno-osobowej (komendantura i administracja niemiecka oraz komendantura jeniecka), liczebności obozu oraz jeńcom polskim i francuskim w pierwszym okresie funkcjonowania oflagu, a także zdarzeniom z maja 1942 r., kiedy miejsca pobytu jeńców dwóch obozów zostały zamienione. Zawarty w rozdziale *passus*, dotyczący żołnierzy szeregowych przywołuje znany (ale czy powszechnie?) fakt ich obecności w oflagach, a także wprowadza wątek wzajemnych relacji pomiędzy oficerami a żołnierzami niższymi rangą. Ich los, sposób traktowania i warunki pobytu w niewoli uzależnione były więc nie tylko od stosunku niemieckich władz obozowych, ale i relacji wewnątrz środowiska jenieckiego. Problem częściowego wykluczenia, wynikający często z obowiązujących, hermetycznych norm społecznych, w ramach których definiowano jako jedno środowisko tylko i wyłącznie osoby ze stopniem oficerskim powodował dodatkowe uciążliwości, których doświadczała szeregowi żołnierze – jeńcy oflagów. Dla zachowania spójności publikacji wątek ten – niezwykle ważny i istotny – powinien być raczej umiejscowiony w rozdziale czwartym (po rozwinięciu jako odrębny podrozdział lub jako część podrozdziału pierwszego).

Drugi rozdział *Warunki jenieckiego życia w obozie* zawiera następujące części: *Warunki socjalno-bytowe; Wyżywienie, paczki i listy, wiadomości ze świata; Życie religijne w Oflagu; Obozowa służba zdrowia; Obozowy pieniądź; Zaspokajanie jenieckich potrzeb; Jeniecki świat bez kobiet*. W tej części pracy Autorzy omówili najistotniejsze elementy obozowego życia, od warunków mieszkalnych poczynając, poprzez zasady utrzymywania kontaktów i pomocy zewnętrznej, codzienność obozowych dni widzianą przez pryzmat aktywności religijnej, po informacje o szpitalu obozowym, wysokości żołdu i środków będących w dyspozycji polskich struktur obozowych. Ostatni podrozdział dotyka potrzeb emocjonalnych i seksualności. Wątek ten rzadko jest podejmowany wprost w opracowaniach, a niewątpliwie przebywający w izolacji mężczyźni musieli zmierzyć się z tym problemem.

Trzeci rozdział *Życie społeczne w oflagu* podzielony został na siedem podrozdziałów: *Nauczyciele i oświata w Oflagu II A Arnswalde; Pozostała działalność oświatowa w obozie; „Za Drutami” i inne obozowe wydawnictwa; Teatr Symbolów; Zespoły muzyczne i wokalne; Ruch sportowy w Oflagu II B; Jeszcze o Francuzach*. Działalność kulturalno-oświatowa, w tym praca dydaktyczna i naukowa lub uczestnictwo w różnych formach kształcenia (od kursów dla analfabetów, poprzez naukę na poziomie szkoły powszechnej, gimnazjum i liceum, po Wyższe Kursy Nauczycielskie) była jednym ze sposobów wypełniania (i twórczego wykorzystywania) czasu. W obozie, już od Wigilii 1939 r., redagowana była m.in. gazeta „Za drutami” (pierwsze numery nosiły tytuł „Gazetka Obozowa”). Na jej łamach wydrukowano relację mjr. Henryka Sucharskiego z obrony Westerplatte oraz słynny wiersz ppor. Andrzeja Nowickiego *Kriegsgefangenenpost*. W Oflagu II B Arnswalde działały zespoły muzyczne, wokalne, a także Teatr Symbolów. Rozwijał się ruch sportowy, a symboliczny wymiar miały zawody sportowe zorganizowane w roku olimpijskim – latem 1940 r. Ich znaczenia nie umniejsza fakt, o którym wspominają Autorzy omawianej publikacji, że nie zdecydowano się na nadanie im oprawy pozwalającej na skojarzenia z olimpiadą. W ostatnim podrozdziale, w bardzo krótkim tekście podjęto wątek wybranych aspektów życia społeczno-kulturalnego jeńców francuskich i ewakuacji obozu, która rozpoczęła się 28/29 stycznia 1945 r.

Rozdział czwarty nosi tytuł *Jenieckie losy* i został podzielony na sześć części: *Znani i zapomniani jeńcy Oflagu II B; Obozowa konspiracja; Ucieczki z obozu; Losy kapelanów z Oflagu II B; Odeszli pełnić wieczystą służbę z Oflagu II B Arnswalde; Volksdeutsche – czyli, o tych, którym miało być lepiej*. Rozdział ten, mimo że Autorzy deklarują konieczność jego dalszego uzupełniania, jest przedstawiony najpełniej. W tym przypadku nie może być mowy o wyczerpaniu tematu, a dobór biogramów i konstrukcja ich zawartości nie budzą większych zastrzeżeń. Rozdział ten nadaje całej publikacji wyrazisty charakter. To przede wszystkim opowieść o jenieckim życiu, przekazana poprzez życio-

rysy przetrzymywanych – tych znanych z nazwiska (nie zawsze natomiast z imienia i stopnia wojskowego) i bezimiennych, sławnych i nieznanymi szerzemu gronu Czytelników. Dzięki temu zabiegowi środowisko jenieckie staje się bliższe, ludzkie w swoich potrzebach, radościach i popełnianych błędach.

Podrozdziały omawiające konspirację i ucieczki z obozu przywołują pamięć o osobach, które nie akceptowały jenieckiej rzeczywistości i za swój żołnierski obowiązek uważały dalszą walkę. Kolejne części publikacji to przypomnienie tragicznych losów czterech kapelanów, związanych z tym obozem oraz jeńców, którzy zmarli w okresie przebywania w niewoli.

Kolejną częścią pracy jest nienumerowany rozdział, zakończenie (?), noszące tytuł *Przywracanie pamięci*. Autorzy wyrazili w nim pogląd, że mimo publikacji słynnych wspomnień jeńców tego obozu (Marek Sądzevicz, Józef Bohatkiewicz) i przywoływania jego historii na wielu płaszczyznach (m.in. cmentarz, pomnik, tablice pamiątkowe), obecność tematu Oflagu II B Arnsvalde w świadomości opinii publicznej i stan opracowania w literaturze tematu są niewystarczające. Przyczyn tego upatrują oni w powojennym skupieniu uwagi na historii Oflagu II C Woldenberg (Dobiegiew) i – z czym trudno się niestety nie zgodzić – z przejęciem kompleksu byłego obozu na cele wojskowe. Impulsem do wywołania pamięci o nim – po 2001 r. – była działalność potomków byłych francuskich jeńców obozu.

Kolejna część książki, zatytułowana *Wybrane biografie*, zawiera dane biograficzne – jak piszą Autorzy „najważniejszych oficerów Oflagu II B”.

Publikację zamykają: wskazania bibliograficzne, wykaz skrótów, indeksy, streszczenia. Nie udało się tutaj uniknąć kilku błędów. Zastrzeżenia budzi podział wymienionej literatury przedmiotu na pozycje: *Bibliografia* (obejmująca z definicji zarówno źródła jak i literaturę, a w ramach tej ostatniej pozycje zwarte, artykuły w wydawnictwach ciągłych, seryjnych, strony internetowe itp.); *Artykuły prasowe*; *Strony internetowe*. W wykazie skrótów zbędne wydają się niektóre powszechnie identyfikowane hasła, takie jak: np., kg, dr, godz., ul.

Ważnym uzupełnieniem publikacji są indeksy. W zestawieniu nazwisk w wielu przypadkach brakuje imion, na co jednak Autorzy wskazują wcześniej tłumacząc, że wynika to z braku możliwości pełnej identyfikacji (w zakresie imion i stopni wojskowych) wielu osób, co oczywiście nie powinno budzić zdziwienia. W indeksie geograficznym zbędne jest hasło Dulag, czy też Vichy, przywoływane w tekście w znaczeniu podmiotowym (jako „rząd Vichy”), a nie geograficznym. Konsekwencji zabrakło w przypadku nazw miejscowości, które po 1945 r., wraz ze zmianami granic, otrzymały polską nazwę. W książce przyjęto zasadę używania nazewnictwa historycznego (stąd Oflag II B Arnsvalde, a nie Choszczno), natomiast w indeksie charakter hasła głównego mają polskie nazwy (a niemieckie oznaczone są odsyłaczem do nich). Ewidentnym

uchybieniem jest połączenie w jednym haśle „Hohenstein” odniesień do zlokalizowanego w Saksonii Oflagu IV A Hohnstein (!) oraz położonego na Dolnym Śląsku – Oflagu VIII B Silberberg (mieszczącego się w m.in. w forcie Hohenstein, twierdzy, noszącej dzisiaj nazwę, Srebrna Góra). Publikacje zamykają streszczenia w języku francuskim i niemieckim.

Książka, opublikowana przez wydawnictwo Nortom, nie jest monografią sensu stricto, jest raczej kolejnym, bardzo potrzebnym przywołaniem tematu i wypełnieniem luk w tym zakresie na rynku czytelnictwa. Cennym elementem i uzupełnieniem narracji jest zawarty w niej materiał ikonograficzny, który w dużej części składa się z historycznych zdjęć i reprodukcji prac plastycznych, powstałych w okresie wojny. Wśród nich są także rysunki publikowane w obozowej gazecie „Za drutami”. Szkoda, że Autorzy nie pokusili się o zawarcie w książce jeszcze jednego aneksu – przedruków fragmentów materiałów prezentowanych w tej gazecie. Pozwoliłyby to na usunięcie obszernych cytatów z tekstu zasadniczego, a jednocześnie stanowiłyby świetny materiał źródłowy².

Podstawowymi mankamentami pracy są brak spójności pomiędzy tytułem a zawartością i niezbyt fortunny układ treści. Należałoby się zastanowić nad przemieszczeniem niektórych fragmentów do innych rozdziałów, skróceniem wątków pobocznych, a praca zyskałaby na przejrzystości i jasności narracji. O ile pierwsze rozdziały dość mechanicznie, często za pomocą wykorzystania zbyt obszernej cytaty, omawiają znane treści, to rozdział czwarty i kolejne dwie części są niewątpliwie interesujące. Narracja, w której czuje się potrzebę rozumienia jenieckiego losu, nie omija także spraw trudnych. Rzeczywistość obozowa daleka była bowiem od dychotomicznego podziału, gdzie czarne jest złe, a białe dobre.

Jolanta Aniszewska

² Przedruku wielu artykułów i not publikowanych w „Za drutami” dokonał w 1980 r. Tadeusz Gasztold (T. Gasztold, „Za drutami”. *Pismo polskich jeńców wojennych 1940–1942*, Koszalin 1980).